

Tomasz Masłyk

Europejskie uniwersalia w perspektywie cyfrowych nierówności

Media, Kultura, Społeczeństwo nr 7-8, 85-108

2012-2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TOMASZ MASŁYK
AGH w Krakowie

Europejskie uniwersalia w perspektywie cyfrowych nierówności

Pojęcia wykorzystywane do opisu zmian, jakim podlegają poszczególne dziedziny życia społecznego, pozostające w orbicie oddziaływania technologii informacyjnych, siłą rzeczy adaptują terminy właściwe dla technicznych dyscyplin naukowych. I tak na przykład upowszechnienie się określenia „społeczeństwo informacyjne” było wynikiem konsensusu osiągniętego po wielu innych, „semantycznych” próbach nazwania nowego typu społeczeństwa. Już u progu zmian inicjowanych wchodzeniem społeczeństw w nową, informacyjną erę James R. Beniger (1986: 4–5) wskazał siedemdziesiąt pięć określeń, wśród których wiele wyróżniało się technicznymi zapożyczeniami: *computer age*, *silicon age*, *microelectronic age*, *communication age*, *telematic society*, *computerized society* itp. Szukanie na gruncie nauk społecznych analogii technicznych (nie tylko w rozumieniu semantycznym, ale i koncepcyjnym) często skłania do interpretowania złożonych kwestii społecznych w uproszczony sposób, który dla rozwiązań technicznych jest czymś fundamentalnym, decydującym o ich efektywności i użyteczności. O ile jednak można zgodzić się z założeniem, że technika ma służyć rozwojowi społeczeństwa w jego cywilizacyjnym wymiarze, o tyle trudno mówić o jej podobnym, determinującym (a zarazem pozytywnym) wpływie na sferę społeczną czy kulturową. Proces dostosowania osiągnięć technicznych do oczekiwań płynących z różnych obszarów życia społecznego odbywa się „zgodnie z prawem opóźnienia kulturowego – jeżeli zachodzi zmiana w narzędziowej części kultury, to zmiany w pozostałych obszarach następują w pewnym dystansie czasowym”, a sama adaptacja nowych, cywilizacyjnych rozwiązań zależeć będzie od tego, „czy i kiedy uda się wytworzyć funkcjonalną dlań kulturę” (Krzysztofek 2002: 73). „Zmiany techniczne są w trakcie przygotowywania (inkubacji) dość «abstrakcyjne» i społecznie anonimowe (...) »uderzają« w nas, a nie zawsze są korzystne czy równo korzystne dla wszystkich, wymagają adaptacyjnego wysiłku, przełamania psychologicznych barier wobec nadciągającego novum (...)” (Zacher 2007: 164–165). Problem ten dotyczy rów-

niez zjawiska podziału cyfrowego (*digital divide*). Z jednej strony rankingi ukazujące stopień zaawansowania czy konkurencyjności różnych regionów i państw świata (ze szczególnym podkreśleniem wagi technologii informacyjno-komunikacyjnych – ICT) sugerują linearny model rozwoju, warunkowany zdobyczami technicznymi. Z drugiej strony podkreśla się odmienną sposobów wykorzystania nowych technologii przez indywidualnych użytkowników, które zależą od ich statusu społecznego, motywów czy celów realizowanych przy ich pomocy. Istnienie tych kontrowersji nie zmienia faktu, że problem cyfrowego podziału jest zjawiskiem społecznie istotnym, zwłaszcza jeśli jego przyczyny i skutki analizuje się w odniesieniu do innych źródeł społecznych nierówności. Uwzględnienie w artykule dwóch perspektyw – makro (poziomu państw) i mikro (poziomu indywidualnego) ma na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy cyfrowy podział w Europie charakteryzuje regionalna odmienną, czy kształtuje się on według uniwersalnego wzoru.

Cyfrowy podział w perspektywie globalnej

Zróznicowane tempo asymilacji i adaptacji narzędzi ICT w poszczególnych krajach świata, które wiązało się z odmiennym poziomem rozwoju gospodarczego, społecznego czy kulturowego, dało asumpt do teoretycznych rozważań i empirycznych analiz nad nowym zjawiskiem, które zyskało miano cyfrowego podziału (*digital divide*). Pojęcie to stosowano początkowo dla rozróżnienia tych, którzy posiadają dostęp do komputerów i używają ich, od tych, którzy komputerów nie posiadają (NTIA 1998). Z czasem definicyjną wykładnią dla cyfrowego podziału stał się fakt dostępu do technologii komunikacyjnych (przede wszystkim Internetu). Takie znaczenie tego terminu spopularyzowane zostało dzięki raportom Banku Światowego oraz Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), w których cyfrowy podział definiowano jako „przepaść (*gap*) pomiędzy poszczególnymi osobami, gospodarstwami domowymi, przedsiębiorstwami i regionami geograficznymi w poziomie rozwoju społecznego i ekonomicznego związanego z dostępem do technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) i wykorzystaniem ich w różnych formach aktywności (OECD 2001). Chociaż definicja wskazywała, że cyfrowy podział dotyczy zarówno poziomu makro (regionów świata i poszczególnych państw), jak i poziomu mikro (gospodarstw domowych i ich członków), to jednak ta pierwsza, globalna perspektywa stanowiła punkt odniesienia dla tej drugiej. Rejestrowane różnice w rozwoju technologii informacyjnych były traktowane jako najbardziej oczywiste następstwo cywilizacyjnej przewagi jednych krajów nad innymi i skłaniały do badań nad rodzącym się cyfrowym podziałem w skali globalnej. Kreślono różne, alternatywne scenariusze rozwojowe. Z jednej strony zwolennicy „kontynuacji” (*continuism*) podważali rewolucyjny potencjał narzędzi ICT w procesie oddziaływania na sferę społeczną czy gospodarczą, z drugiej stronnicy „transformacji” przewidywali pojawienie się w tych obszarach głębokich i intensywnych zmian. Przeobrażenia te, jak utrzymywali niektórzy (*concordist*), miały przebiegać harmonijnie, prowadząc do zrównoważonego rozwoju, inni zaś stali na stanowisku, że następujące przemiany pogłębią istniejące konflikty społeczne (*antagonism*) (Miles 1996: 38–39). W optymi-

stycznych wizjach zakładano, że obserwowane podziały w dostępie i wykorzystaniu narzędzi ICT będą tracić na znaczeniu w procesie dyfuzji nowych technologii (*normalization model*), w realistycznych koncepcjach przyjmowano, że w kształtującym się społeczeństwie informacyjnym pojawią się nowe, społeczne podziały (*cleavages*), które dodatkowo ugruntują już obecne (*stratification model*) (Norris 2000). Podejście deterministyczne wiążące źródła zmian społecznych z rozwojem technologicznym konfrontowano z innymi, akcentującymi większą wagę czynników społeczno-kulturowych czy gospodarczych. Po pierwsze, w ujęciach strukturalnych kładziono nacisk na wagę istniejących wzorów stratyfikacyjnych i na to, że wykorzystanie potencjału nowych technologii informacyjnych zależy od ich odbiorców. Internet miał stanowić przestrzeń, w której zostaną odwzorowane istniejące już relacje i podziały społeczne. Po drugie, analizowano wagę samej informacji, której użyteczność wiązać się miała z istniejącą strukturą informacyjną – zróżnicowanym układem narzędzi informacyjnych i komunikacyjnych, które z geograficznego punktu widzenia dostępne są w różnym stopniu różnym podmiotom, a przez to stają się mniej lub bardziej produktywne. Po trzecie, niebagatelną rolę odgrywać miała gospodarka, która z jednej strony adaptuje nowe technologie, z drugiej – wytwarza je i tym sposobem, poprzez grę popytu i podaży, kształtuje rozwój społeczeństwa informacyjnego, nie tylko w gospodarczym czy technologicznym, ale także społecznym wymiarze (Sassi 2005). Wieloaspektowość czynników decydujących o tempie rozwoju społeczeństwa informacyjnego, w tym kształtującego się w jego obrębie cyfrowego podziału, akcentuje Mark Warschauer (2002), zwracając uwagę, że dostępność i stopień wykorzystania rozwiązań ICT zależy od różnych zasobów: fizycznych (hardware, software i sieci telekomunikacyjne), cyfrowych (treści dostępne w sieci internetowej), ludzkich (wiedza i umiejętności, szczególnie te powiązane z nowymi technologiami) oraz społecznych (wspólnotowych, instytucjonalnych struktur) i relacji zachodzących między nimi. Złożona struktura czynników wpływających na charakter cyfrowego podziału sugeruje, aby zjawiska tego nie rozpatrywać w ujęciu jednowymiarowym. Przekroczenie granicy podziału (poprzez nasycenie danego społeczeństwa narzędziami ICT i zwiększenie dostępności do nich) nie oznacza jednoczesnego i natychmiastowego usytuowania się po stronie beneficjentów. „Cyberprzestrzeń” zawiera w sobie nie mniej strukturyzujących czynników niż rzeczywistość znajdująca się poza nią (Graham 2011).

Teoretyczne założenia o złożonym układzie parametrów odpowiedzialnych za kształtowanie się cyfrowego podziału w skali globalnej znajdują potwierdzenie w empirycznych analizach. Syntetycznym wskaźnikiem określającym miejsce danego kraju w globalnym społeczeństwie informacyjnym jest indeks gotowości sieciowej (*Networked Readiness Index – NRI*), który pokazuje poziom rozwoju i skali wykorzystania potencjału ICT poszczególnych krajów świata. Składa się on z czterech indeksów cząstkowych, uwzględniających takie aspekty, jak:

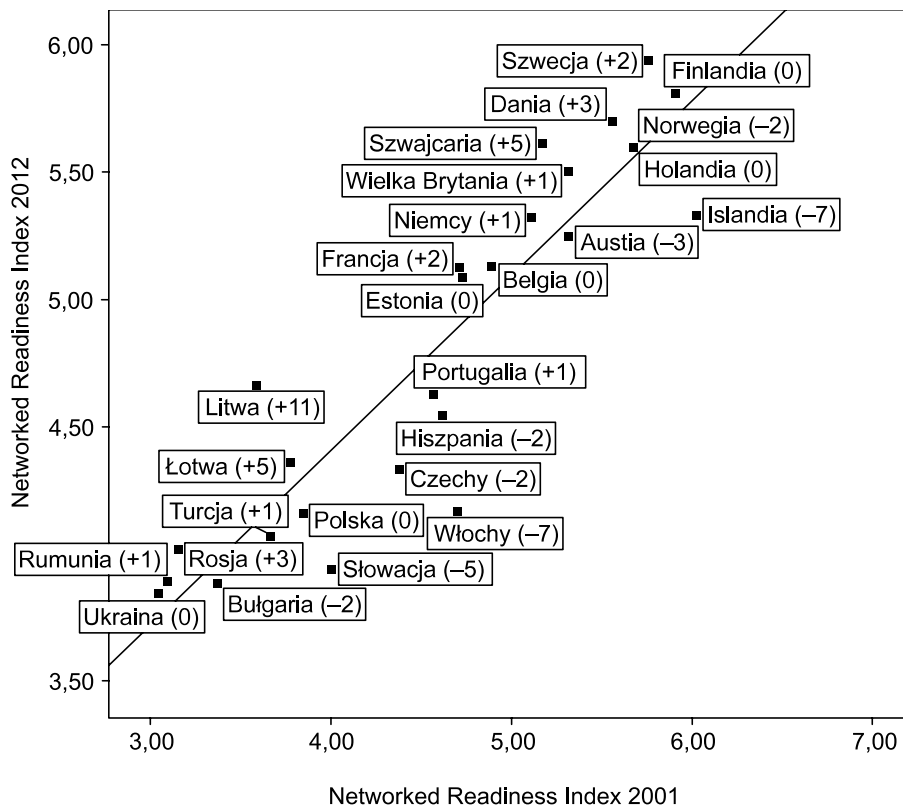
1. Otoczenie (*environment*): polityczne i regulacyjne (*political and regulatory*) oraz biznesowe i innowacyjne (*business and innovation*).
2. Przygotowanie (*readiness*): infrastruktura i cyfrowa treść/zawartość (*infrastructure and digital content*), dostępność (*affordability*), umiejętności (*skills*).

3. Wykorzystanie (*usage*): indywidualne (*individual*), biznesowe (*business*), rządowe (*government*).
4. Wpływ (*impact*): na gospodarkę (*economic*), na społeczeństwo (*social*).

Cały indeks opiera się na pięćdziesięciu trzech zmiennych, wśród których dwadzieścia osiem ma naturę ilościową i pochodzi ze źródeł, takich jak Unia Telekomunikacyjna, Bank Światowy i Organizacja Narodów Zjednoczonych. Pozostałe dwadzieścia pięć zmiennych (o charakterze jakościowym) oparty jest na informacjach uzyskanych w sondażowych badaniach opinii (15 tysięcy wywiadów z liderami biznesu)¹.

Analizując wartości Indeksu, można dostrzec dwie charakterystyczne, choć nie zaskakujące, tendencje. Po pierwsze, wśród poszczególnych krajów (dla potrzeb prowadzonej analizy porównanie dotyczyć będzie tylko krajów europejskich) zaznacza się wyraźna dysproporcja w „cyfrowym” rozwoju. W roku 2012 na czele rankingu europejskiego (ale również światowego) znajdowała się Szwecja, a ostatnim w tym zestawieniu państwem Starego Kontynentu była Serbia, która sklasyfikowana została na miejscu 85 (wśród 142 państw świata). Polska zajęła 49 miejsce. Po drugie, porównanie wartości indeksu z roku 2001 i 2012 pokazuje, że podział cyfrowy na poziomie globalnym (czy też kontynentalnym) jest trwały pomimo upływu czasu. Pierwsza dziesiątka państw europejskich w rankingu z roku 2012 to te same państwa, które zajmowały dziesięć pierwszych miejsc również w roku 2001 (Szwecja, Finlandia, Dania, Szwajcaria, Holandia, Norwegia, Wielka Brytania, Islandia, Niemcy oraz Austria). Jeśli uwzględni się pozycje 30 krajów europejskich z lat 2001 i 2012, to okazuje się, że zmiany w rankingu po upływie dziesięciu lat są relatywnie niewielkie, a korelacja wartości NRI w tych dwóch punktach czasowych bardzo silna (r Pearsona = 0,913 dla $p < 0,01$) (rysunek 1).

¹ Więcej informacji na temat zmiennych i konstrukcji indeksu można znaleźć w: Dutta, Bilbao-Osario (2012).



Rysunek 1. Wartości NRI uzyskane w latach 2001 i 2012 przez wybrane kraje europejskie (w nawiasach podano zmianę pozycji danego kraju pomiędzy rokiem 2001 i 2012)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Kirkman i in. 2002; Dutta, Bilbao-Osario 2012.

Chociaż dekada, która upłynęła od pierwszej edycji badań przyniosła poprawę wartości wielu wskaźników odpowiedzialnych za rozwój społeczeństwa informacyjnego (rosnący odsetek użytkowników Internetu i telefonów komórkowych, zwiększający się odsetek gospodarstw domowych z dostępem do komputerów i Internetu, malejąca wysokość opłat abonamentowych za Internet i telefonię komórkową itp.), to jednak względne różnice w rozwoju poszczególnych krajów europejskich praktycznie nie ulegają zmianie. Warto tutaj jeszcze raz zwrócić uwagę na to, że potencjał zawarty w nowych, komunikacyjno-informacyjnych technologiach musi mieć wsparcie wielu czynników ekonomicznych, politycznych czy społecznych². Zmiana tych ostatnich

² Należy podkreślić, że w Polsce rozwój ICT w różnych obszarach biegnie różnym rytmem, jeśli porówna się składowe parametry budujące NRI. Najwyżej w rankingu nasz kraj plasuje się pod względem „przygotowania” (*readiness*), zajmując miejsce 38. „Wykorzystanie” (*usage*) daje Polsce miejsce 49, „otoczenie” (*environment*) klasyfikuje ją na miejscu 58, natomiast pod względem „wpływu” (*impact*) wypada ona najgorzej (miejsce 66). Nie sposób pominąć faktu, że jeden z czynników ujętych w wymiarze „wykorzystania” – *government usage* – pozwolił Polsce zająć dopiero 99 miejsce, co może być symptomatyczne dla wysiłków ukierunkowanych na budowanie w naszym kraju podstaw elektronicznej demokracji. Bardzo nisko oceniona została zarówno waga (*priority*), jaką rząd przywiązuje do rozwoju ICT (miejsce 115), jak i rządowe plany wdrażania i wykorzystania tych technologii w podnoszeniu ogólnej konkurencyjności kraju (miejsce 116).

wymaga jednak znacznie dłuższej perspektywy czasowej i powinna uwzględniać nie tylko przyszłościowe scenariusze, ale i retrospektywne odniesienia do przeszłości. Próby wyjaśniania zjawisk, takich jak cyfrowy podział, powinny wyjść poza „dyktaturę krótkiego terminu” (Mattelart 2004: 134) i skoncentrować się na procesach i strukturalnych uwarunkowaniach minionych dekad (a nawet wieków) i doświadczeniach przeszłych pokoleń. Wsparciem takiego punktu widzenia jest charakterystyczny wzór zależności odzwierciedlający układ poszczególnych krajów europejskich pod względem zaawansowania w rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Największy pod tym względem potencjał posiadają kraje skandynawskie, następnie pozostałe kraje „starej Unii”, w dalszej kolejności państwa basenu Morza Śródziemnego i na końcu reprezentanci dawnego bloku komunistycznego. Podobny układ państw dostrzec można w odniesieniu do innych wskaźników: rozwoju gospodarczego (*Global Competitiveness Index*) czy społecznego (*Human Development Index*), a co więcej, wszystkie trzy miary są ze sobą mocno skorelowane (Masłyk 2010). Cyfrowy podział w perspektywie globalnej jest faktem i trudno oczekiwać, że niwelowanie go będzie odbywać się tylko w procesie dyfuzji technologii – są one bowiem mocno zakorzenione w historii, sposobach gospodarowania, kulturze politycznej czy stosunkach społecznych. Projektowanie zmian wymaga uwzględnienia możliwości rozwojowych każdego z tych obszarów oraz ich wzajemnych powiązań.

Cyfrowy podział w perspektywie jednostkowej

Jak zaznaczono wyżej, początkowo pojęcie cyfrowego podziału lub używane zamiennie określenie „cyfrowe wykluczenie” (silnie podkreślające negatywną stronę zjawiska) dotyczyło dysproporcji w rozwoju technologicznym krajów rozwiniętych i rozwijających się. Z czasem jednak punkt ciężkości w debacie został przesunięty w kierunku technologicznych nierówności kształtujących się w obrębie poszczególnych krajów (Selwyn 2004: 343–344). Dostrzegano bowiem, że nawet w rozwiniętych regionach świata, takich jak Stany Zjednoczone, Europa Zachodnia czy Azja Południowo-Wschodnia istnieją specyficzne grupy społeczne, które ze względu na swój socjoekonomiczny status (determinowany takimi zmiennymi, jak płeć, wiek, wykształcenie, dochód, miejsce zamieszkania czy rasa) mają mniejsze szanse partycypowania w osiągnięciach rewolucji informacyjnej (Logos, Jung 2001; Jung, Qiu, Kim 2001; Bonfadelli 2002). Pokusa wyznaczenia linii podziału pomiędzy korzystającymi i niekorzystającymi z Internetu była początkowo bardzo duża, a binarna logika przekazu cyfrowego (zero-jedynkowego) znajdowała odzwierciedlenie w koncepcjach dotyczących jego oddziaływania w sferze społecznej. Po jednej stronie znajdowali się „użytkownicy”, po drugiej zaś przegrani (Eichmann 2000), podłączeni do Internetu stanowić mieli „informacyjną elitę” (Rosenthal 1999), która – tworząc „digitalną arystokrację” – wiedzie prym nad „analogowym plebem” (Haber 2006). Z czasem jednak obserwowany dynamiczny wzrost dostępności Internetu, rejestrowany od początku jego istnienia, skłaniał do refleksji na temat tego, co się stanie z tak rozumianym „cyfrowym podziałem”, jeśli podłączenie do Internetu uzyskają (i wykorzystają je) wszyscy mieszkańcy dane-

go kraju czy regionu³. Czy dostępność nowej technologii sama w sobie warunkuje osiągnięcie konkretnych profitów? Czy realizowane cele, sposoby i konsekwencje użytkowania Internetu są zbieżne, czy też różnicują się w zależności od cech ich odbiorców? Odpowiedź na te pytania jest o tyle trudna, że każda próba pomiaru – jak by je nazwał Piotr Sztompka (2007: 39–41) – miękkich imponderabiliów, takich jak kultura obywatelska, kapitał kulturowy, kapitał społeczny czy kompetencje cywilizacyjne, niełatwo poddają się operacjonalizacji i pomiarowi. Szacowanie potencjalnych korzyści lub strat uzyskiwanych przez jednostkę w przestrzeni wirtualnej (zresztą nie tylko w niej) w każdym z tych obszarów jest zadaniem trudnym. Nie można bowiem badać użytkowników Internetu w oderwaniu od ich codziennych aktywności wykonywanych również poza siecią, abstrahując od ich socjodemograficznych charakterystyk (Haythornthwaite 2001). Ponieważ w tym ujęciu istotny staje się nie tyle fakt „korzystania z technologii”, co „rozwijanie relacji z technologią”, określenie „dostęp” (*access*), jak postulują niektórzy, powinno zostać zastąpione terminem „podłączenie” (*connectedness*). Ważna jest nie tyle sama dostępność technologii, co sposoby maksymalizowania korzyści za jej pośrednictwem, które z kolei warunkowane są społecznymi relacjami zachodzącymi pomiędzy konkretnymi użytkownikami a podmiotami tworzącymi środowisko komunikacyjne. Charakter „podłączenia” zależy od: 1) historii i kontekstu (czasu potrzebnego do osiągnięcia określonych umiejętności oraz miejsc, w których korzysta się z Internetu), 2) zakresu i intensywności (realizowanych celów, liczby wykorzystywanych aplikacji i czasu spędzanego w sieci) oraz 3) subiektywnej oceny wpływu Internetu na własne życie (niezbędność i poczucie uzależnienia) (Loges, Jung 2001; Jung, Qiu, Kim 2001). Wobec rosnącej funkcjonalności Internetu i różnicowania się sposobów jego wykorzystania pierwotne rozumienie cyfrowego podziału traciło na znaczeniu i było zastępowane określeniem „cyfrowe nierówności” (*digital inequality*). Według Paula DiMaggio i Eszter Hargittai (2001) cyfrowe nierówności kształtujące się pomiędzy użytkownikami Internetu uwarunkowane są pięcioma czynnikami. Najbardziej oczywistym są dostępne środki techniczne (*technical means*), rozumiane zarówno jako wyposażenie (*hardware*), oprogramowanie (*software*), jak i szybkość połączenia z Internetem. Drugim wymiarem jest swoboda wykorzystania Internetu (*autonomy of use*). Zależy ona od miejsca korzystania z Internetu, możliwości nadzoru czy konieczności współdzielenia łącza internetowego z innymi. Trzecim czynnikiem są umiejętności (*skill*), które związane są z wiedzą już posiadaną, jak również konkretnymi, technicznymi umiejętnościami nabywanymi w sieci internetowej. Czwarty wymiar – wsparcie społeczne (*social support*) – różnicuje użytkowników Internetu pod względem umiejętności wykorzystania wiedzy i doświadczenia innych internautów, a także wiąże się z możliwością uzyskania pomocy o charakterze czysto technicznym, jak i emocjonalnym. Ostatni czynnik, który stanowią zróżnicowane cele (*variation in the purposes*), wskazuje na odmienne rodzaje działań podejmowane w sieci internetowej, które w różny sposób mogą decydować o możliwościach pomnażania (lub utraty) kapitału ekonomicznego, społecznego czy politycznego. Na bardziej

³ Jak pokazują przytoczone wcześniej dane z Technology Report 2012, jest to bez wątpienia nieodległa przyszłość. W krajach o najwyższym wskaźniku wykorzystania Internetu odsetek osób, które go używają, zbliża się do 100% (95% w Islandii; 93,4% w Norwegii; 90,7% w Holandii; 90% w Luksemburgu i Szwecji).

szczegółowym poziomie związanym stricte z wykorzystaniem potencjału sieci internetowej nierówności wśród korzystających z Internetu można według Eszter Hargittai (2007) rozpatrywać w odniesieniu do jedenastu zagadnień. Są to: 1) skuteczne i bezpieczne sposoby komunikowania się z innymi, 2) wiedza, w jaki sposób stać się uczestnikiem grup dyskusyjnych i czerpać z tego faktu określone korzyści, 3) wiedza o narzędziach (technologii) i sposobie ich wykorzystania, 4) wiedza na temat tego, co jest w Internecie dostępne, 5) umiejętność dotarcia do określonych zasobów, 6) efektywność w surfowaniu (nawigowaniu) w przestrzeni wirtualnej, 7) umiejętność oceny źródła i jego wiarygodności, 8) rozumienie zagadnień związanych z prywatnością, 9) rozumienie zasad bezpieczeństwa, 10) posiadanie wiedzy, która daje możliwość skutecznego szukania pomocy i 11) przyzwyczajenia (w znaczeniu dobrych i złych nawyków) (Hargittai 2007: 121–137). Bezpośredni związek tych czynników ze statusem socjoekonomicznym jest dość oczywisty i to on w sposób pośredni wpływa na różnicowanie się umiejętności technicznych, a w konsekwencji również szans życiowych osób korzystających z Internetu (DiMaggio, Hargittai, Celeste, Shafer 2004). Aby nowe technologie wykorzystał w sposób efektywny, potrzebne jest przygotowanie techniczne, społeczne czy poznawcze. Tylko wtedy można skutecznie poszukiwać informacji, rozwijać społeczne sieci, akumulować społeczny kapitał czy brać udział w przedsięwzięciach obywatelskich lub politycznych (Chen, Wellman 2005). Związane ze statusem społecznym wiedza i umiejętności mają kluczowe znaczenie dla nierówności kształtujących się (lub też odtwarzanych) wśród użytkowników Internetu. Zwracał na to uwagę między innymi Heinz Bonfadelli (2002), wskazując, że lepiej wykształceni odbiorcy posiadają bardziej rozwinięte kompetencje komunikacyjne (*communication skill*), a przez to mogą efektywniej wykorzystywać i trafniej interpretować treści dostępne w sieci internetowej. Charakteryzuje ich również bogatsza wiedza „początkowa” czy też wiedza ogólna (*prior knowledge*) pozwalająca szybciej pozyskiwać informacje i oceniać ich wartość. Osoby lepiej wyedukowane funkcjonują również w szerszych sieciach społecznych (*relevant social contacts*), które stają się dodatkowym źródłem informacji. Co więcej, wyższe wykształcenie oznacza na ogół silniejsze poczucie obywatelskiego obowiązku, który skłania do aktywnego poszukiwania informacji (*selective use, acceptance and storage information*), a także ułatwia konfrontowanie ich w oparciu o inne źródła informacji (*structure of the media system*). Wieloaspektowy wzór czynników odpowiedzialnych za kształtowanie się i umacnianie cyfrowych nierówności łatwiej wykreślić na poziomie przyczyn niż skutków. Pytanie o następstwa to pytanie o określone, wymierne korzyści osiągane za pomocą Internetu. Ich ocena zależy nie tylko od obiektywnych miar, ale i subiektywnych odczuć osób wykorzystujących narzędzie ICT. Problem komplikuje się jeszcze bardziej, kiedy zadamy pytanie o bilans będący wynikiem możliwej konwersji różnych form kapitału: ekonomicznego, społecznego, kulturowego czy symbolicznego (Bourdieu 1986), które do sieci internetowej są wnoszone, generowane lub które mogą ulegać w niej rozproszeniu bądź atrofii. Oszacowanie korzyści lub strat w wyniku współoddziaływania różnych form kapitału jest zadaniem trudnym, jeśli w ogóle możliwym. Nie oznacza to, że takich prób powinno się zaniechać. W ich podejmowaniu istotna jest przede wszystkim świadomość, że cyfrowy podział – podobnie jak w przypadku poziomu makro – jest

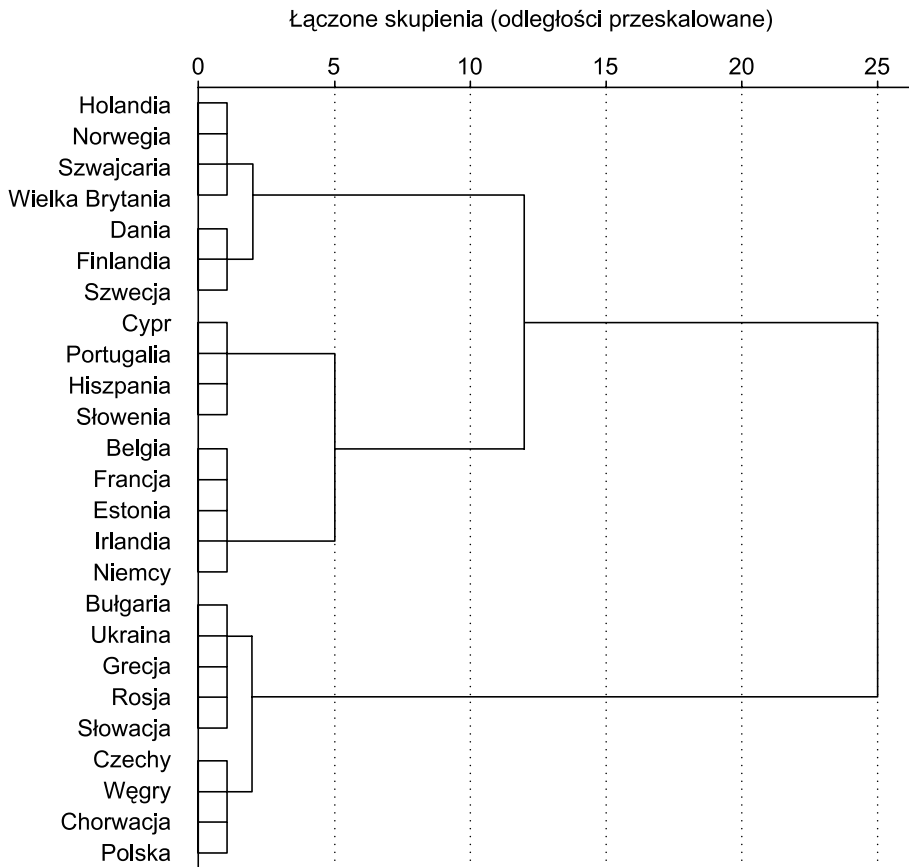
mocno zakorzeniony w istniejących już nierównościach natury ekonomicznej, społecznej czy kulturowej. Porównanie użytkowników nowych technologii z tymi, którzy z nich nie korzystają, jest nadal ważnym punktem wyjścia do badań nad zjawiskiem cyfrowego podziału.

Metodologia, dane i wzór analizy

Mając na uwadze różnice potencjału ICT w poszczególnych państwach Europy, istotnym zagadnieniem staje się pytanie o to, w jakim stopniu są one uniwersalne (podzielane) dla wszystkich użytkowników Internetu w Europie, w jakim zaś są specyficzne dla reprezentantów każdego z krajów. Problem ten jest szczególnie istotny w świetle odnotowanej wcześniej dysproporcji pomiędzy użytkownikami i niekorzystającymi z Internetu – w niektórych krajach wciąż jeszcze internauci stanowią mniejszość, w innych – zdecydowaną większość. Biorąc za punkt wyjścia różnice na poziomie makro, przeprowadzono analizę, która pozwoliła scharakteryzować internautów pochodzących z różnych europejskich krajów pod względem kilku istotnych cech. Kategorią odniesienia były dla nich osoby, które z Internetu nie korzystają. Szczegółowe pytania dotyczyły tego, czy internauci w porównaniu z osobami niekorzystającymi z Internetu:

- różnią się pod względem podstawowych cech demograficzno-społecznych, takich jak płeć, wiek, wykształcenie, dochód i miejsce zamieszkania,
- częściej angażują się w działalność obywatelską (w partiach politycznych, organizacjach i stowarzyszeniach) i czy aktywniej uczestniczą w nieformalnych spotkaniach o charakterze towarzyskim; istotne w tej kwestii było wskazanie, czy internauci dysponują większym kapitałem społecznym generowanym w bardziej (kapitał pomostowy) lub mniej (kapitał spajający) sformalizowanych sieciach społecznych (Granovetter 1973),
- częściej korzystają z tradycyjnych mediów, takich jak telewizja, radio i prasa,
- różnią się pod względem podejścia do życia – samooceny kreślonej w odniesieniu do celów i norm, którymi starają się kierować.

Odpowiedzi na te pytania uzyskano dzięki wykorzystaniu danych pochodzących z Europejskiego Sondażu Społecznego zrealizowanego na przełomie 2010 i 2011 roku (ESS 2010). Aby uprościć analizę i nie uwzględniać reprezentantów wszystkich 25 krajów europejskich (w tym Izraela), zdecydowano się w pierwszym, eksploracyjnym kroku zredukować ich liczbę w oparciu o hierarchiczną analizę skupień. Pozwoliła ona wyróżnić homogeniczne klasy (klastry) tych państw, które odznaczają się podobnym stopniem zaawansowania technologicznego. Wielkością, na podstawie której dokonano klasyfikacji, była wartość omówionego wyżej Wskaźnika Gotowości Sieciowej, a rezultat tego zabiegu w postaci dendrogramu zaprezentowano na rysunku 2.



Rysunek 2. Klasy (klastry) reprezentujące państwa o podobnym poziomie rozwoju ICT

Uwaga: Hierarchiczna analiza skupień przeprowadzona została w oparciu o średnią odległość między skupieniami jako miarę aglomeracji oraz kwadratową odległość euklidesową jako miarę odległości.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Na najbardziej szczegółowym poziomie wyróżnionych zostało 6 klas, w których państwa można uszeregować według malejącego stopnia rozwoju ICT (uwzględniono go również w układzie wewnątrz klastrów) następująco:

1. Szwecja, Finlandia, Dania.
2. Szwajcaria, Holandia, Norwegia, Wielka Brytania.
3. Niemcy, Belgia, Francja, Estonia, Irlandia.
4. Cypr, Portugalia, Słowenia, Hiszpania.
5. Czechy, Węgry, Chorwacja, Polska.
6. Rosja, Grecja, Słowacja, Bułgaria, Ukraina.

Mimo istnienia różnic „regionalnych”, o których była mowa wyżej, widać, że największy dystans dzieli kraje Europy Zachodniej od krajów wschodnioeuropejskich (wyjątkiem jest Estonia – rozwojowo bliższa Zachodowi oraz Grecja – bliska porządkowi wschod-

niemu). Mimo świadomości istnienia gospodarczych, społecznych czy kulturowych różnicowań, które mogą decydować o sposobie korzystania z Internetu w danym kraju, w dalszej analizie zdecydowano się uwzględnić tylko wybrane, 2–3 kraje reprezentujące dane klasy: Szwecję i Danię, Szwajcarię i Wielką Brytanię, Niemcy, Francję i Estonię, Słowenię i Hiszpanię, Czechy i Polskę oraz Rosję, Grecję i Bułgarię.

Analizując różnice pomiędzy użytkownikami Internetu i niekorzystającymi z niego w wybranych krajach europejskich, oparto się na modelu regresji logistycznej. Zmienna zależna wiązała się z pytaniem o częstość korzystania z Internetu. Została ona przekształcona do postaci zdychotomizowanej, przyjmując dwie wartości: „0” – dla niekorzystających z Internetu i tych, którzy nie mają do niego dostępu oraz „1” – dla korzystających z Internetu przynajmniej kilka razy w tygodniu. Pominięto osoby logujące się do sieci internetowej z mniejszą częstotliwością, aby porównanie dotyczyło jedynie najbardziej aktywnych internautów, tak zwanych *netizens*⁴ (Howard, Rainie, Jones 2001).

Pierwszy zestaw zmiennych niezależnych – demograficzno-społecznych uwzględniał płeć, wiek, wykształcenie (liczbę lat nauki), dochód (10 klas dochodu) i miejsce zamieszkania (duże miasto lub obrzeża dużego miasta, średnie miasto, wieś lub pojedyncze gospodarstwo na terenie wsi).

Drugi zestaw zmiennych niezależnych obejmował dwa zagadnienia: działalność w partii politycznej, organizacji podejmującej działalność społeczną lub polityczną, bądź też działalność w innego rodzaju stowarzyszeniu. Zmienna ta miała postać zero-jedynkową, gdzie „0” oznaczało brak jakiegokolwiek aktywności, a „1” – działalność przynajmniej w jednym typie organizacji. Druga zmienna dotyczyła częstości spotkań towarzyskich (z przyjaciółmi, znajomymi, krewnymi lub kolegami z pracy). Ona również została zdychotomizowana: wartością „0” oznaczono osoby, które spotykają się towarzysko nie częściej niż kilka razy w miesiącu, natomiast wartością „1” tych, którzy spotykają się towarzysko co najmniej raz w tygodniu. Na wybór tych zmiennych zdecydowano się ze względu na szeroko dyskutowany obecnie problem znaczenia kapitału społecznego dla rozwoju społeczeństw i jakości życia jego członków (Putnam 1995; Portes 1998; Fine 2001; Lin 2001; Dekker, Uslaner 2001; Field 2003; Putnam 2008). Działalność stowarzyszeniowa i sieci społeczne stanowią jeden z jego kluczowych składników. Internet w procesie generowania kapitału społecznego może odgrywać istotną rolę, chociaż wciąż istnieją kontrowersje dotyczące jego rzeczywistego znaczenia dla kształtowania się postaw obywatelskich, życia wspólnotowego czy demokratycznego uczestnictwa (Beniger 1987; Rheingold 1993; Dahlberg 2001; Wellman, Quan-Haase, Witte, Hampton 2001; Gibson, Rommele, Ward 2004).

Trzeci zestaw zmiennych niezależnych uwzględniał korzystanie z tradycyjnych mediów – prasy, radia i telewizji. Dla tych, którzy nie są odbiorcami danego medium przyjęto wartość „0”, natomiast dla korzystających wartość „1”. Wpływ Internetu na postawę wobec tradycyjnych mediów jest oczywisty i również szeroko dyskutowany (Nie,

⁴ Osoby korzystające z Internetu co najmniej kilka razy w tygodniu stanowią zdecydowaną większość w każdym z badanych krajów – od 79,6% w Rosji do 93,3% w Danii.

Erbring 2000; Howard, Rainie, Jones 2001; Anderson, Tracey 2001). Czy będzie on wobec nich komplementarny, czy stanie się dominującym medium informacyjnym i rozrywkowym, to kolejna kwestia wymagająca dalszych, szczegółowych studiów.

Czwarty zestaw zawierał trzy zmienne opisujące profil osobowościowy badanych. W kwestionariuszu zaprezentowano dwadzieścia jeden cech różnych osób, a następnie poproszono badanych o wskazanie, w jakim stopniu dana osoba jest im bliska (ocen dokonywano na 6-punktowej skali, gdzie „1” oznaczało „bardzo podobny do mnie”, a „6” – „zupełnie do mnie niepodobny”). Aby zredukować liczbę zmiennych, przeprowadzono analizę czynnikową metodą głównych składowych, która pozwoliła wyróżnić 3 spójne wymiary, którym nadano określenia: indywidualista, altruista i konformista⁵ (tabela 1).

Tabela 1. Profile osobowościowe – wartości ładunków czynnikowych i rzetelność indeksów zbudowanych w oparciu o wyróżnione wymiary

Ważne jest/są dla niego:	Indywidualista	Altruista	Konformista
wymyślanie nowych rzeczy i twórcze podejście; lubi robić wszystko na swój własny, oryginalny sposób	,513		
bycie bogatym; chce mieć dużo pieniędzy i różnych kosztownych przedmiotów	,590		
pokazywanie własnych zdolności, możliwości; chce, aby ludzie podziwiali to, co robi	,616		
niespodzianki – zawsze poszukuje nowych zajęć; jego zdaniem ważne jest, by w życiu zajmować się wieloma różnymi rzeczami	,657		
dobra zabawa; lubi niczego sobie nie odmawiać	,655		
samodzielne podejmowanie decyzji w swoich własnych sprawach; lubi wolność i niezależność od innych	,436	,425	
odnoszenie znaczących sukcesów; ma nadzieję, że ludzie docenią jego osiągnięcia	,685		
poszukiwanie przygód; lubi ryzykować; chce mieć życie pełne wrażeń	,723		
poszukiwanie okazji, by się zabawić; ważne jest dla niego, aby robić to, co sprawia mu przyjemność	,656		
żeby wszyscy ludzie na świecie traktowani byli równo; jest przekonany, że każdy powinien mieć w życiu równe szanse		,599	
wysłuchanie ludzi, którzy różnią się od niego; nawet wtedy, gdy się z nimi nie zgadza, wciąż chce ich zrozumieć		,654	
aby pomagać otaczającym go ludziom; pragnie dbać o ich dobro		,674	
aby być lojalnym wobec przyjaciół; chce poświęcić się dla bliskich sobie osób		,644	

⁵ Analiza głównych składowych wyjaśniła 46% wariancji zmiennych uwzględnionych w modelu. Wysoka rzetelność indeksów skonstruowanych w oparciu o wyróżnione zmienne pozwoliła wykorzystać je na dalszym etapie analizy. Indeksy utworzono przez sumowanie każdej zmiennej danego wymiaru, po czym znormalizowano jego wartości, dzieląc otrzymaną sumę przez liczbę zmiennych wchodzących w zakres indeksu.

Ważne jest/są dla niego:	Indywidualista	Altruista	Konformista
przekonanie, że ludzie powinni dbać o przyrodę; ważna jest dla niego troska o środowisko naturalne		,594	
aby żyć w bezpiecznym otoczeniu; unika wszystkiego, co mogłoby zagrażać jego bezpieczeństwu			,650
postępowanie zgodne z nakazami; sądzi, że ludzie powinni zawsze stosować się do zasad i przepisów, nawet gdy nikt nie widzi tego, co robią			,602
aby być skromnym i pokornym; stara się nie zwracać na siebie uwagi			,478
aby władza zapewniła mu ochronę przed wszelkimi zagrożeniami; pragnie, by państwo było silne, aby mogło bronić swych obywateli			,609
aby zawsze zachowywać się poprawnie; pragnie uniknąć postępowania, które ludzie mogliby uznać za niewłaściwe			,662
aby inni ludzie go szanowali; chce, by ludzie robili to, co im każe			,561
tradycja – stara się postępować zgodnie z tradycjami religijnymi lub rodzinnymi			,557
Rzetelność (alpha)	0,816	0,743	0,740

Uwaga: metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych z rotacją Varimax i normalizacją Kaisera. Pominięto ładunki czynnikowe mniejsze niż 0,35.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Indywidualista to osoba, dla której ważna jest samodzielność, niezależność, poleganie na własnych możliwościach i ukierunkowanie na osiągnięcie sukcesów. Charakteryzuje go również postawa hedonistyczna – szukanie przyjemności i dobrej zabawy. Dla altruisty ważne jest pomaganie innym, poświęcenie i troska. Konformista bardziej niż na sobie, chce polegać na innych, licząc również na pomoc ze strony państwa. Nie lubi ryzykować, woli postępować zgodnie z nakazami i normami, nie chce zwracać na siebie uwagi. Wszystkie kraje uwzględnione w analizie scharakteryzowano w oparciu o wyróżnione zmienne, a następnie dokonano porównań pomiędzy internautami i niekorzystającymi z Internetu w każdym kraju oddzielnie.

Wyniki

Różnice społeczno-kulturowe w poszczególnych krajach europejskich mogą wpływać na charakter działań podejmowanych w przestrzeni publicznej lub w sferze aktywności indywidualnej, a tym samym decydować również o różnicowaniu się form zaangażowania w przestrzeni wirtualnej. Biorąc pod uwagę ten fakt, porównanie użytkowników i niekorzystających z Internetu poprzedziła ogólna charakterystyka europejskich krajów z uwzględnieniem opisanych wcześniej zmiennych.

Dysproporcje skali wykorzystania Internetu wśród Europejczyków są znaczne. Uwidaczniają się przede wszystkim przy porównaniu odsetka użytkowników najak-

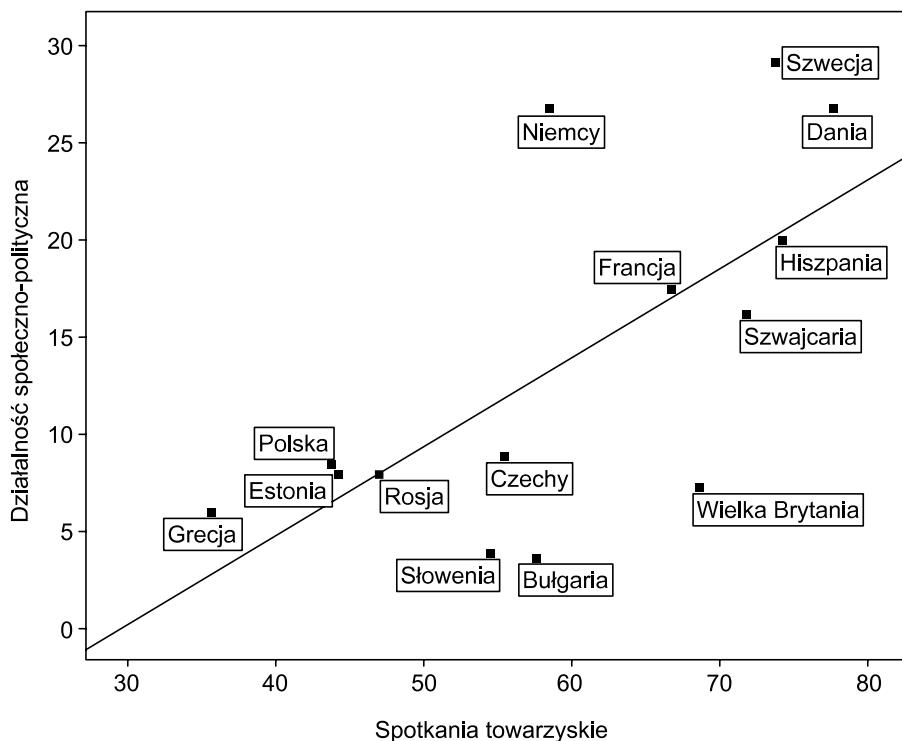
tywniejszych (logujących się do sieci co najmniej kilka razy w tygodniu), gdyż to oni w każdym kraju stanowią dominującą kategorię internautów. Stosunkowo najwięcej osób korzystających z Internetu jest w krajach reprezentujących Skandynawię (Danię i Szwecję), następnie Europę Zachodnią (przede wszystkim Szwajcarię, Niemcy i Francję), w dalszej kolejności kraje Europy Wschodniej, wśród których in minus wyróżnia się Rosja, Grecja, a szczególnie Bułgaria (tabela 2).

Tabela 2. Użytkownicy Internetu w krajach europejskich (dane w %)

Kraj	Aktywni użytkownicy	Użytkownicy ogółem
Dania	85,0	85,9
Szwecja	83,8	85,2
Szwajcaria	74,2	76,9
Wielka Brytania	69,2	72,0
Niemcy	67,7	71,6
Francja	66,1	68,7
Estonia	65,5	68,0
Polska	60,9	64,6
Czechy	59,1	63,0
Słowenia	58,9	62,3
Hiszpania	58,4	61,3
Rosja	40,1	45,7
Grecja	39,0	43,8
Bułgaria	31,8	34,7
Ogółem	59,2	62,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Istotne rozbieżności występują również przy porównaniu wartości zmiennych niezależnych. Biorąc pod uwagę zaangażowanie w działalność społeczno-polityczną i aktywność towarzyską, ujawnia się nie tylko zróżnicowanie zakresu tego uczestnictwa, ale także istotna zależność między obiema analizowanymi formami – wyższy odsetek osób biorących udział w działalności stowarzyszeniowej i politycznej idzie na ogół w parze z wyższym odsetkiem osób stosunkowo częściej uczestniczących w spotkaniach towarzyskich (r Pearsona = 0,676, dla $p < 0,01$). I tutaj również daje o sobie znać europejski wzór tej zależności. Obie formy działań podejmowane są najczęściej w krajach skandynawskich, następnie w krajach Europy Zachodniej, a najmniejszą aktywność przejawiają mieszkańcy krajów Europy Wschodniej – dotyczy to zwłaszcza zaangażowania w działania o charakterze obywatelskim. Najczęściej w działalność społeczno-polityczną angażują się Szwedzi (29,0%), najrzadziej Bułgarzy (3,6%). Natomiast najczęściej w regularnych (przynajmniej raz w tygodniu) spotkaniach towarzyskich biorą udział Duńczycy (77,7%), najmniejszą tego typu aktywność przejawiają Grecy (35,7%) (rysunek 3).



Rysunek 3. Zależność pomiędzy działalnością społeczno-polityczną a aktywnością towarzyską w krajach europejskich (dane w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Porównanie odbiorców mediów tradycyjnych nie ujawnia już takich regularności. Najmniejsze różnice dotyczą widzów, głównie ze względu na fakt, że medium to cieszy się największą popularnością we wszystkich badanych krajach. Relatywnie najwięcej osób oglądających telewizję (mniej lub bardziej intensywnie) spotkać można w Danii (98,7%), natomiast najmniej w Szwajcarii (92,4%) – nadal jest to jednak zdecydowana większość. Istotniejsze dysproporcje występują wśród słuchaczy radia i czytelników prasy. Te media nie są tak popularne jak telewizja – zarówno słuchacze radia jak i czytelnicy prasy to dwóch na trzech mieszkańców porównywanych krajów. Stosunkowo najwięcej osób słuchających radia można spotkać w Słowenii (83,4), najmniej w Bułgarii (41,3%). Po prasę najczęściej sięgają Szwajcarzy (88,2%), najrzadziej Grecy (33,2%) (tabela 3).

Tabela 3. Popularność mediów tradycyjnych wśród mieszkańców krajów europejskich (dane w %)

Kraj	Telewizja	Radio	Prasa
Dania	98,7	82,0	72,8
Czechy	97,4	78,1	64,8
Hiszpania	97,4	63,1	52,3
Wielka Brytania	97,3	74,6	62,6
Bułgaria	97,2	41,3	52,8
Grecja	96,7	62,9	33,2
Niemcy	96,0	82,6	75,5
Szwecja	95,9	74,8	87,8
Rosja	95,6	41,7	53,1
Francja	95,5	77,2	58,4
Słowenia	95,5	83,4	77,8
Polska	95,4	74,3	63,4
Estonia	95,0	80,2	76,7
Szwajcaria	92,4	81,7	88,2
Ogółem	96,3	69,8	63,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Najbardziej subiektywnymi miarami uwzględnionymi w analizie były zmienne opisujące charakter osobowości badanych. Samoocena charakteryzuje się tym, iż zazwyczaj oceniający siebie ma skłonność do stawiania się w pozytywnym świetle, zwłaszcza wtedy, kiedy odbiorcami tej oceny są inni (w tym wypadku ankieterzy). Niemniej jednak wyróżnione rysy osobowościowe można potraktować jako wskaźnikowe, typologiczne wymiary postaw. Wartości średnie uzyskane na indeksach indywidualizmu, altruizmu i konformizmu wskazują, że Europejczycy najmocniej akcentują swoją altruistyczną stronę osobowości (na 6-punktowej skali wartość średnia dla ogółu badanych zbliżyła się do pięciu i wyniosła 4,92). Postawy konformistyczne również zostały dość mocno wyeksponowane – średnia ocena dla wszystkich badanych znalazła się powyżej środka skali (3,5) i wyniosła 4,37. Najslabiej utożsamiano się z postawą indywidualistyczną (średnia 3,93), chociaż w tym przypadku wpływ na ocenę mógł mieć charakter niektórych zmiennych budujących indeks „indywidualizmu”, podkreślających hedonistyczno-konsumpcyjne nastawienie do życia. Chociaż trudno mówić o „narodowych” rysach osobowości, które w jakiś szczególny sposób pozwoliłyby odróżnić jedne kraje od drugich (zmienne te przygotowane zostały dla analiz na poziomie indywidualnym), to jednak z kronikarskiego obowiązku w tabeli 4 zaprezentowano średnie wartości uzyskane w poszczególnych krajach na trzech analizowanych indeksach.

Tabela 4. Natężenie cech osobowościowych wśród mieszkańców krajów europejskich (wartości średnie na indeksie 1–6)

Kraj	Indywidualizm	Altruizm	Konformizm
Bułgaria	3,93	4,88	4,73
Szwajcaria	4,10	5,15	4,31
Czechy	3,90	4,54	4,34
Niemcy	3,92	5,02	4,23
Dania	3,95	4,98	4,05
Estonia	3,80	4,82	4,16
Hiszpania	3,82	5,17	4,45
Francja	3,63	4,85	3,92
Wielka Brytania	3,83	4,90	4,27
Grecja	4,22	5,17	4,79
Polska	3,84	4,88	4,60
Rosja	4,03	4,74	4,59
Szwecja	3,72	4,85	3,72
Słowenia	4,30	5,01	4,66
Ogółem	3,93	4,92	4,37

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

Kluczową kwestią dla prowadzonej analizy był pomiar wpływu zaprezentowanych wyżej zmiennych na fakt korzystania z Internetu. Aby zmierzyć ich łączny wpływ, wykorzystano metodę regresji logistycznej, której wyniki zaprezentowano w oparciu o wartość antylogarytmu $\text{Exp}(B)$ wskazującego na „ryzyko względne” albo „iloraz szans”. Pozwala on określić, w jakim stopniu rośnie szansa zdarzenia (korzystania z Internetu), gdy wartość zmiennej niezależnej zmienia się o jeden (w jej jednostkach miary). Interpretacja ta dotyczy zmiennych ilościowych, które w modelu reprezentowane były przez dochód, wiek, liczbę lat nauki szkolnej oraz wartości indeksów osobowościowych. W przypadku zmiennych zero-jedynkowych (płeć, korzystanie z mediów tradycyjnych, działalność społeczno-polityczna, spotkania towarzyskie) model wskazuje szansę wystąpienia zdarzenia (bycia internauta) dla interesującej nas kategorii danej zmiennej w porównaniu z tą jej kategorią, która stanowi dla tej pierwszej układ odniesienia. Dodatkowym atutem regresji logistycznej jest to, że pozwala zmierzyć efekt netto – samodzielnego wpływu każdej zmiennej niezależnej przy kontroli wpływu pozostałych zmiennych. Rezultaty obliczeń dla wszystkich czternastu państw zaprezentowano w tabeli 5.

W przypadku każdego analizowanego kraju model regresji wyjaśnia sporą część wariancji zmiennej zależnej – od 53% dla Wielkiej Brytanii do 74% dla Estonii i Polski (wartość R^2 równa odpowiednio 0,53 i 0,74), co wskazuje na znaczną wartość predykcyjną zmiennych niezależnych. Szczególną rolę odgrywają tutaj zmienne demo-

graficzno-społeczne, chociaż nie wszystkie w takim samym stopniu. Tylko w trzech państwach ujawnia się wpływ płci – w Czechach i Szwecji prawdopodobieństwo bycia internautą jest większe w przypadku mężczyzn, w Niemczech – w przypadku kobiet⁶. W pozostałych krajach nie odnotowano istotnego związku płci z użytkowaniem Internetu. Wraz z wiekiem maleje szansa na korzystanie z Internetu. Wpływ wieku jest istotny i porównywalny we wszystkich krajach – im starsza osoba, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że używa Internetu⁷. Podobnie rzecz się ma z wykształceniem – każdy dodatkowy rok edukacji zwiększa prawdopodobieństwo, że będziemy mieć do czynienia z użytkownikiem Internetu (od 11% w Danii do 47% w Polsce). Zbieżne rezultaty można zauważyć w przypadku dochodu. Kolejny poziom osiągniętego dochodu to wzrastająca szansa na korzystanie z Internetu (od 16% w Danii do 36% w Wielkiej Brytanii). Ostatnia zmienna demograficzno-społeczna – miejsce zamieszkania, ujawnia istotny wpływ tylko w niektórych państwach. W porównaniu z wsią (kategoria odniesienia) zarówno w miastach średnich, jak i dużych częściej spotkamy internautów w Bułgarii, Francji, Polsce czy Rosji). Natomiast w Danii, Estonii, Grecji i Słowenii zależność ta dotyczy tylko miast dużych – nie ma natomiast istotnych różnic pomiędzy mieszkańcami wsi i miast średnich. W pozostałych krajach miejsce zamieszkania nie wpływa na fakt korzystania z Internetu.

Drugi zestaw zmiennych pozwalał z jednej strony odróżnić osoby podejmujące działalność społeczno-polityczną od tych, które w takiej aktywności nie uczestniczą, natomiast z drugiej – osoby uczestniczące w spotkaniach towarzyskich w miarę regularnie od takich, które spotykają się z mniejszą regularnością bądź wcale. Tylko w czterech krajach poddanych analizie działalność polityczna czy stowarzyszeniowa nie koreluje z faktem korzystania z Internetu (Bułgaria, Hiszpania, Wielka Brytania i Słowenia). W pozostałych państwach w tego typu działalność istotnie częściej angażują się osoby korzystające z Internetu – w Szwecji, Polsce czy Francji prawie trzykrotnie częściej. Istotny związek pomiędzy aktywnością towarzyską a korzystaniem z Internetu występuje tylko w dwóch krajach: Niemczech i Grecji – tam też internauci relatywnie częściej spotykają się z rodziną, przyjaciółmi lub kolegami. W pozostałych krajach częstotliwość tego typu spotkań nie jest powiązana z faktem korzystania bądź niekorzystania z Internetu. Można zatem postawić ostrożną tezę, że Internet nie osłabia więzi społecznych i nie staje na przeszkodzie w podtrzymywaniu ich w świecie offline.

⁶ Wartości $\text{Exp}(B)$ dla zmiennej płci równe 2,02 (Szwecja) i 1,40 (Czechy) oznaczają, że w Szwecji mężczyzna ma dwukrotnie większą szansę bycia internautą, natomiast w Czechach jest ona większa o 40%. Wartość $\text{Exp}(B)$ równa 0,73 (Niemcy) oznacza, że kobiety internautki można spotkać z prawdopodobieństwem większym o 27% niż mężczyzn internautów. W taki sposób należy interpretować wartości współczynników $\text{Exp}(B)$ dla pozostałych zmiennych jakościowych.

⁷ Wartość $\text{Exp}(B)$ dla zmiennej wieku równa 0,90 (Polska) oznacza, że z każdym dodatkowym rokiem życia szansa na bycie internautą zmniejsza się o 10%. Jak łatwo zauważyć, wartości te są podobne w każdym kraju. W taki sposób należy również interpretować wpływ pozostałych zmiennych ilościowych na fakt bycia internautą.

Tabela 5. Wpływ wybranych zmiennych na fakt korzystania z Internetu wśród mieszkańców krajów Europejskich (wartości współczynników regresji Exp(B))

Zmienne	Bułgaria	Szwajcaria	Czechy	Niemcy	Dania	Estonia	Hiszpania	Francja	Wielka Brytania	Grecja	Polska	Rosja	Szwecja	Słowenia
pleć (kategoria odniesienia: kobieta)	-	-	1,40*	0,73*	-	-	-	-	-	-	-	-	2,02**	-
wiek	0,90**	0,92**	0,92**	0,92**	0,91**	0,88**	0,93**	0,94**	0,94**	0,91**	0,90**	0,91**	0,91**	0,89**
wykształcenie	1,37**	1,28**	1,27**	1,26	1,11**	1,42**	1,27**	1,21**	1,14**	1,27**	1,47**	1,33**	1,18**	1,34**
dochód	1,25**	1,27**	1,30**	1,33**	1,16**	1,34**	1,21**	1,34**	1,36**	1,21**	1,35**	1,31**	1,30**	1,30**
miejsce- wość za- mieszkania (kategoria odniesienia: wieś)	2,25**	-	-	-	2,00*	1,95**	-	1,51*	-	2,81**	2,07**	3,59**	-	1,97*
działalność społ.-polit.	-	1,95*	1,84*	1,67**	2,38**	2,59*	-	2,80**	-	2,51**	2,85**	1,87*	2,88**	-
spotkania towarzyskie	-	-	-	1,61**	-	-	-	-	-	1,63**	-	-	-	-
TV	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,34*	-	-	-	-
radio	1,42*	1,98**	1,71**	-	2,20**	-	1,70**	1,56*	1,47*	1,56*	-	-	-	-
prasa	-	2,37**	-	-	-	-	1,97**	-	-	1,20**	-	-	-	-
indywidualizm	1,65**	1,36*	1,65**	1,23*	-	-	1,51**	1,47**	-	1,28*	1,49**	1,38**	1,60*	1,61**
altruizm	1,60**	-	1,35*	-	-	-	1,51*	-	1,32*	2,06**	1,82*	-	-	-
konformizm	0,52**	0,60**	-	0,65**	0,61**	0,69*	0,64**	0,75*	0,62**	0,52**	0,65*	-	0,60**	0,62*
R ² Negelkerkego	0,69	0,57	0,59	0,60	0,52	0,74	0,69	0,58	0,53	0,68	0,74	0,67	0,62	0,73

Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2010.

* dla p < 0,05

** dla p < 0,01

Ponieważ odsetek osób oglądających telewizję jest bardzo wysoki w każdym z analizowanych państw europejskich, trudno się spodziewać, że zmienna klasyfikująca oglądających i nieoglądających telewizję będzie powiązana z faktem korzystania z Internetu. Tylko w Grecji ta zależność jest istotna – w gronie telewidzów internautów można spotkać istotnie rzadziej niż tych, którzy z Internetu nie korzystają. Wśród użytkowników Internetu wzrasta jednak szansa na słuchanie radia w porównaniu z tymi, którzy nie są internautami. Zależność tę można zaobserwować w Bułgarii, Szwajcarii, Czechach, Danii, Hiszpanii, Francji, Wielkiej Brytanii i Grecji. W pozostałych krajach ten związek nie występuje. Tylko w trzech krajach czytanie prasy jest częstsze wśród użytkowników Internetu w porównaniu z niekorzystającymi – Szwajcarii, Hiszpanii i Grecji⁸. Faktem istotnym i wartym zaakcentowania jest to, że w żadnym kraju nie dostrzeżono zależności „negatywnej” – istotnie wyższej szansy na sięganie do danego medium wśród osób, które Internetu nie używają.

Analiza zmiennych osobowościowych ujawnia interesujące zależności. W większości krajów (oprócz Danii, Estonii i Wielkiej Brytanii) wzrost punktacji na indeksie indywidualizmu pociąga za sobą rosnące prawdopodobieństwo korzystania z Internetu. Innymi słowy, to internauci w swoich deklaracjach są silniej zorientowani na samodzielność, sukces i podejmowanie ryzyka, ale także poszukiwanie przyjemności i dobrej zabawy. Podobna sytuacja dotyczy postawy altruistycznej, chociaż istotna zależność została odnotowana w mniejszej liczbie krajów (Bułgarii, Czechach, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Grecji i Polsce). W krajach tych internauci prezentują postawę bardziej altruistyczną w porównaniu z tymi, którzy nie korzystają z Internetu. Odwrotną zależność można zaobserwować w odniesieniu do postawy konformistycznej. Im silniejszy konformizm, tym mniejsze prawdopodobieństwo korzystania z Internetu. Inaczej rzecz ujmując, internauci w swoich deklaracjach prezentują słabszą orientację na ścisłe przestrzeganie norm, kierowanie się nakazami czy oczekiwanie wsparcia i pomocy ze strony instytucji państwowych. Bardzo ogólny wniosek, który nasuwa się w świetle tych wyników, każe rozumieć przestrzeń wirtualną jako miejsce, gdzie eksponowanie niezależności, kreatywności, ale również udzielanie wsparcia jest częstsze niż ucieczka przed odpowiedzialnością i szukanie gotowych recept na życie.

Podsumowanie

Rozwój społeczeństwa informacyjnego w krajach Europy przebiega w różnym rytmie, w odmienny sposób oddziałując na kluczowe dla życia społecznego obszary – polityczny, gospodarczy czy kulturowy. Przewaga jednych państw nad innymi w wymiarze technologicznym pokazuje jednocześnie silne zależności rozwojowe, powiązane z ogólną kondycją gospodarczą państw, poziomem życia społecznego, wzorami kultury politycznej i ogólnie rozumianego stylu życia. Odmienności te mogłyby

⁸ Należy pamiętać, że w każdym z trzech przypadków porównywano tylko dwie kategorie osób: oglądających i nieoglądających telewizji, słuchających i niesłuchających radia oraz czytających i nieczytających prasy. Nie można zatem wyrokować, czy korzystanie z Internetu zmniejsza (lub zwiększa) czas poświęcany tym mediom.

sugerować, że pewne zjawiska związane z dyfuzją nowych technologii (szczególnie informacyjno-komunikacyjnych) – jak na przykład omawiany tutaj cyfrowy podział, będą odznaczać się specyfiką właściwą dla danego kraju. Tymczasem analiza cech użytkowników Internetu w krajach europejskich ujawnia uniwersalny wzór, pokazując jednocześnie, że cyfrowy podział nadal istnieje i podlega podobnym zależnościom. We wszystkich analizowanych krajach cechy demograficzno-społeczne wciąż jeszcze odgrywają kluczową rolę w wyznaczaniu podziału pomiędzy użytkownikami Internetu i niekorzystającymi z niego. Jest on narzędziem częściej wykorzystywanym przez ludzi młodych, lepiej wykształconych, o wyższym statusie ekonomicznym, ale także (w niektórych przypadkach) przez osoby z większych miejscowości. Jedynie płeć okazuje się zmienną, która w tym wypadku traci na znaczeniu. W tej perspektywie niwelowanie cyfrowego podziału, ale również związanych z nim cyfrowych nierówności, nie może koncentrować się jedynie na technologicznym wsparciu. Status społeczno-ekonomiczny to kluczowa kwestia, która te nierówności będzie odtwarzać zarówno poza siecią, jak i w przestrzeni wirtualnej.

Chociaż opierając się na otrzymanych wynikach, nie można wyrokować, czy Internet zwiększa, czy też zmniejsza skalę uczestnictwa w życiu politycznym i stowarzyszeniowym, to jednak Internauci stanowią tę kategorię, która w większości analizowanych krajów liczniej uczestniczy w takich formach aktywności. Na podstawie uzyskanych rezultatów można również wysnuć ostrożny wniosek, że Internet nie jest przeszkodą w podtrzymywaniu relacji z najbliższymi (rodziną, przyjaciółmi, kolegami). Internauci na ogół nie różnią się pod tym względem od osób, które z Internetu nie korzystają, a jeśli już, to jest to różnica na korzyść tych pierwszych. W tym rozumieniu kapitał społeczny, ważny dla życia społeczności i poszczególnych jej członków, nie ulega w sieci internetowej rozproszeniu – wręcz przeciwnie, może być w niej podtrzymywany lub wzmacniany.

Podobne uniwersalne zależności dotyczą wykorzystania mediów tradycyjnych. Z jednej strony nie ma różnic między internautami a niekorzystającymi z Internetu w oglądaniu telewizji. Jedni i drudzy oglądają telewizję porównywalnie często. Z drugiej – w większości krajów użytkownicy Internetu chętniej słuchają radia, a w niektórych także częściej sięgają po prasę. Konfrontowanie informacji pochodzących z różnych źródeł może stać się kolejnym atutem w kształtowaniu światopoglądu, opinii czy weryfikacji sądów.

Symptomatyczne jest również nastawienie do życia, które w przypadku internautów (przynajmniej w warstwie deklaratywnej) większości krajów odznacza się silniejszym podejściem indywidualistycznym, słabszym konformizmem, a nierzadko również większą wrażliwością i skłonnościami altruistycznymi. Ukierunkowanie na sukces, samodzielność, poleganie na sobie to jedynie kilka cech, które w połączeniu z potencjałem Internetu mogą zaowocować wymiernymi korzyściami kapitałowymi (czy to w sferze ekonomicznej, kulturowej, czy społecznej).

Literatura

- Anderson B., Tracey K. (2001), *Digital living: The impact (or otherwise) of the Internet on everyday life*, "American Behavioral Scientist", 45(3), s. 456–475.
- Beniger J. R. (1986), *The Control Revolution: Technological and Economic Origins of the Information Society*, Harvard University Press, Cambridge.
- Beniger J. R. (1987), *Personalization of Mass Media and the Growth of Pseudo-Community*, "Communication Research", Sage Publication, 14(3), s. 352–371.
- Bonfadelli H. (2002), *The Internet and Knowledge Gaps: a Theoretical and Empirical Investigation*, "European Journal of Communication", 17(1), s. 65–84.
- Bourdieu P. (1986), *The Forms of Capital*, [w:] G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research in the Sociology of Education*, Greenwald Press, New York.
- Chen W., Wellman B. (2005), *Charting Digital Divides: Comparing Socioeconomic, Gender, Life Stage, and Rural-Urban Internet Access and Use in Eight Countries*, [w:] W. H. Dutton, B. Kahin, R. O'Callaghan, A. W. Wyckoff (red.), *Transforming Enterprise*, MA: MIT Press, Cambridge.
- Dahlberg L. (2001), *Democracy via Cyberspace. Mapping the rhetoric and practices of three prominent camps*, "New Media & Society", 3(2), p. 157–177.
- Dekker P., Uslaner E. M. (red.), (2001), *Social Capital and Participation in Everyday Life*, Routledge, London.
- DiMaggio P., Hargittai E. (2001), *From the 'Digital Divide' to 'Digital Inequality': Studying Internet Use as Penetration Increases*, "Center for Arts and Cultural Policy Studies", Princeton University, Working Paper Series 15, <https://www.princeton.edu/~artspol/workpap/WP15%20-%20DiMaggio%2BHargittai.pdf> [dostęp: 23.05.2012].
- DiMaggio P., Hargittai E., Celeste C., Shafer S. (2004), *From Unequal Access to Differentiated Use: A Literature Review and Agenda for Research on Digital Inequality*, <http://www.eszter.com/research/pubs/dimaggio-et-al-digitalinequality.pdf> [dostęp: 23.05.2012].
- Dutta S., Bilbao-Osario B. (red.), (2012), *Technology Report 2012. Living in a Hyperconnected World*, World Economic Forum, Geneva, <http://reports.weforum.org/global-information-technology-2012/> [dostęp: 02.09.2012].
- Eichmann H. (2000), *Medienlebensstile zwischen Informationselite und Unterhaltungsproletariat*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- European Social Survey Round 5 Data (2010), Data file edition 1.0. Norwegian Social Science Data Services, Norway – Data Archive and Distributor of ESS data.
- Field J. (2003), *Social Capital*, Routledge, New York.
- Fine B. (2001), *Social Capital versus Social Theory: Political Economy and Social Science at the Turn of the Millennium*, Routledge, London.
- Gibson R. K., Rommele A., Ward S. J. (ed.), (2004), *Electronic Democracy: Mobilisation, Organisation, and Participation Via New ICTs*, Routledge, New York.
- Graham M. (2011), *Time machines and virtual portals. The spatialities of the digital divide*, "Progress in Development Studies", 11(3), s. 211–227.
- Granovetter M. (1973), *The Strength of Weak Ties*, "American Journal of Sociology", 78(6), s. 1360–1380.

- Haber L. H. (2006), *Od społeczeństwa analogowego do digitalnego – w kierunku samoidentyfikacji*, [w:] L. H. Haber, M. Niezgodą (red.), *Spółeczeństwo informacyjne. Aspekty funkcjonalne i dysfunkcjonalne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Hargittai E. (2007), *A Framework for Studying Differences in People's Digital Media Uses*, [in:] N. Kutscher, H-U Otto (red.), *Cyberworld Unlimited*, VS Verlag für Sozialwissenschaften/GWW Fachverlage GmbH.
- Haythornthwaite C. (2001), *The Internet in Everyday Life*, "American Behavioral Scientist", 45(3), s. 363–382.
- Howard Ph. E. N., Rainie L., Jones S. (2001), *Days and nights on the Internet: The impact of a diffusing technology*, "American Behavioral Scientist", 45(3), s. 382–403.
- Jung J-Y., Qiu J. L., Kim Y-C. (2001), *Internet Connectedness and Inequality. Beyond the "Divide"*, "Communication Research", 28(4), s. 507–535.
- Kirkman G., Cornelius P. K., Sachs J. D., Schwab K. (red.), (2002), *The Global Information Technology Report 2001–2002: Readiness for the Networked World*, Oxford University Press, New York.
- Krzysztofek K. (2002), *Technologie informacyjne a rozwój cywilizacyjny*, [w:] W. Cellary (red.), *Raport o rozwoju społecznym*, United Nation Development Program, <http://www.undp.org> [dostęp: 25.06.2008].
- Lin N. (2001), *Social Capital: A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Loges W. E., Jung J-Y. (2001), *Exploring the Digital Divide. Internet Connectedness and Age*, "Communication Research", 28(4), s. 536–562.
- Masłyk T. (2010), *Obywatel w społeczeństwie informacyjnym. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Nomos, Kraków.
- Mattelart A. (2004), *Spółeczeństwo informacji*, Universitas, Kraków.
- Miles I. (1996), *The Information Society: Competing Perspectives on the Social and Economic Implications of Information and Communication Technologies*, [w:] W. H. Dutton, M. Peltu (red.), *Information and Communication Technologies: Visions and Realities*, Oxford University Press, Oxford.
- Nie N. H., Erbring L. (2000), *Internet and society: A preliminary report*, Stanford Institute for the Quantitative Study of Society, Stanford University and InterSurvey Inc., <http://www-2009.timeuse.org/information/studies/data/downloads/usa/1999/PreliminaryReport.pdf> [dostęp: 02.09.2012].
- Norris P. (2000), *Digital Divide? Civic Engagement, Information Poverty & the Internet in Democratic Societies*, <http://web.archive.org/web/20051216025613/ksghome.harvard.edu/~p-norris/acrobat/digitalch2.pdf> [dostęp: 25.06.2008].
- NTIA (1998), *Falling Through the Net II: New Data on the Digital Divide*, National Telecommunications and Information Administration, Washington DC.
- OECD (2001), *Understanding the Digital Divide*, Paris.
- Portes A. (1998), *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, "Annual Review of Sociology", 24(1), s. 1–24.
- Putnam R. D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Znak, Fundacja im. S. Batorego, Kraków–Warszawa.
- Putnam R. D. (2008), *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

- Rheingold H. (1993), *A Slice of Life in my Virtual Community*, [w:] L. M. Harasim (ed.), *Global Networks*, MIT Press, Cambridge.
- Rosenthal D. (1999), *Internet. Schöne neue Welt? Der Report über die unsichtbaren Risiken*, Orell Fuessli, Zurich.
- Sassi S. (2005), *Cultural differentiation or social segregation? Four approaches to the digital divide*, "New Media & Society", 7(5), s. 684–700.
- Selwyn N. (2004), *Reconsidering political and popular understandings of the digital divide*, "New Media & Society", 6(3), s. 341–362.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Warschauer M. (2002), *Reconceptualizing the Digital Divide*, "First Monday", <http://firstmonday.org/article/view/967/888#author> [dostęp: 04.06.2014].
- Wellman B., Quan-Haase A., Witte J., Hampton K. (2001), *Does the Internet Increase, Decrease, or Supplement Social Capital? Social Networks, Participation, and Community Commitment*, "American Behavioral Scientist", 45(3), s. 436–455.
- Zacher L. W. (2007), *Transformacje społeczeństw. Od informacji do wiedzy*, C. H. Beck, Warszawa.